

SIERPIEŃ

SŁOŃCE

Wschód Zachód

4-23 18-56

KS H ZYC

Wschód Zachód

21-1 11-29

Dł. dnia Ubiwo

14-33 2-12

17

SRODA

Dziś św. Jacka

Jutro św. Heleny



**TEATR NARODOWY:** Punkt o g. 6-ej wiecz. „Zielony trakt”.

**TEATR LETNI:** Dziś o g. 8 przezbawna komedia „Kłopoty Bourrachona”.

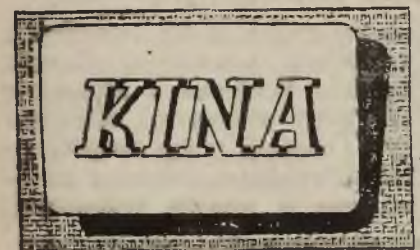
**TEATR POLSKI:** Codziennie świeżo wystawiona komedia Devala „Subretka” ze Stefanią Jarkowską w roli tytułowej.

**TEATR MAŁY:** „Pani natura”. Birabeau.

**TEATR MALICKIEJ:** O godz. 8 wiecz. komedia muzyczna „Na fali eteru” p. Leone, L. Brodzińskiego, Lawiny, Świętochowskiego. Grają: Benita, Stojowski, Nesterówna, Wierzejewska, Sym, Zawistowski, Kielarski, Modrzewski. Reż. Zawistowski, dekor. Kurmana.

**OPERETKA „S.15”:** „Krysia Leśniczanka” ze Szczepańską i Messal.

**TEATR KAMERALNY:** „Zbyt licza na rodzinę”.



KINA CHRZESCIJANSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

AS: „Niemy bohater” i „Penny”.

HOLLYWOOD: Od poniedziałku nieczynne.

ITALIA: „Dama kameleowa”.

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA (Chłodna 9): „30 karatów szczęścia”.

KOMETA (Chłodna 49): „Sekretarka jej męża” i rewia.

MARS: „Złoto na ulicy”.

MIEJSKI „Trójka hultajska”.

PRAGA: „Za zasłoną” i dodatki.

PRASKIE OKO: „Dodek na froncie” i „Bolek i Lolek”.

ROMA: (Nowogrodzka 49): „Wielki dzień”.

SOKÓŁ: „Siedem policzków, siedem całusów” i „Polowanie na lisa”.

STUDIO (Chmielna 7): „Indyjski Grobowiec”.

SORRENTO, (Krypska 34): „Nie oddam dziecka” i „Magnolia”.

ŚWIAT: „Tajny Agent” i „sylwetki”.

# Kto stał na czele B'nei B'rithu

w latach 1924 — 1932

## spis notabłów żydowskich

W uzupełnieniu spisu nazwisk członków B'nei B'rithu, jaką podaliśmy przed paru dniami, podajemy dziś spis władz B'nei B'rithu w latach 1924 — 1932.

A więc w r. 1924 mentorem był adw. Maurycy Endelman, prezydentem synny profesor Mojżesz Schorr, wiceprezydentem dr. Samuel Goldflam, sekretarzem-protokółantem adw. Jakub Zalszupin, skarbnikiem Salomon Szereszewski, sekretarzem finansowym Maurycy Rabe, marszałkiem Rafał Szereszewski, odźwiernym Naftal Prywes.

W 1925 r. skład władz jest bardzo podobny. Różnica polega tylko na tym, że wiceprezydentem został prof. Majer Bałaban, skarbnikiem Józef Neufeld, marszałkiem adw. Julian Cohn i odźwiernym dr. Jakub Lipszadt.

Rok 1926 przynosi wydatne zmiany: Mojżesz Schorr awansuje na mentora a Majer Bałaban na prezydenta, wiceprezydentem zostaje adw. Julian Cohn, sekretarzem - protokółantem adw. Ignacy Baumberg, skarbnikiem Horacy Heller, sekretarzem finansowym Izrael Lopman, marszałkiem adw. Szymon Seideman, odźwiernym inż. Marek Lichtenbaum.

1927 rok przynosi małe zmiany, polegające na tym, że sekretarzem - protokółantem zostaje Seweryn Pave, skarbnikiem inż. Eliaz Leszczyński, sekretarzem finansowym jest Benjamin Zabłudowski, marszałkiem adw. Ignacy Baumberg, odźwiernym adw. Józef Grossfeld.

1928 r. prof. Majer Bałaban awansuje na mentora, a adw. Maurycy Endelman na prezydenta. Wiceprezydentem zostaje wiceprezes Rady Miejskiej Maurycy Mayzel, sekretarzem protokółantem adw. Izidor Józef Grossfeld, skarbnikiem Salomon Graf, sekretarzem finansowym Mury-

cy Rabe, marszałkiem dr. Majer Taube, odźwiernym Abram Eisenberg.

Rok 1929 nie przynosi w ogóle zmian.

W r. 1930 adw. Maurycy Endelman awansuje ponownie na mentora, a Maurycy Mayzel na prezydenta. Wiceprezydentem zostaje dawny marszałek Rafał Szereszewski. Sekretarzem-protokółantem zostaje dyrektor hanku dr. Emil Spet, skarbnikiem Salomon Szereszewski, już dawniej piastujący to stanowisko, sekretarzem finansowym Stanisław Goldkraut, marszałkiem dr. Salomon Mintz, odźwiernym dr. Józef Herbert Zusan.

Rok 1931 przynosi zmiany niewielkie. Odźwierny Zusan awansuje na sekretarza - protokółanta, marszałkiem zostaje adw. Salomon Ettinger, odźwiernym Maurycy Kleczewski.

Również rok 1932 przynosi zmiany niewielkie: wiceprezydentem zostaje dr. Majer Taube sekretarzem - protokółantem Maurycy Grodzieński, skarbnikiem inż. Paweł Goldkraut, sekretarzem finansowym inż. Rafał Buchweitz.

Kilkakrotnie już ostatnio oma-

## Duch demokracji

na łamach „Nowej Rzeczypospolitej”

Pochwała demokratów krakowskich

„Krakowski Kurier Wieczorny” zadowolony jest z „Nowej Rzeczypospolitej” za stanowisko tego pisma w sprawie udziału P. P. S. w świetle ludowym „K. K. W.” pismo:

Kilkakrotnie już ostatnio oma-

waliśmy na naszych łamach fermenty, przenikające szeregi Stronnictwa Pracy. Kilkakrotnie podkreślaliśmy konflikty istniejące pomiędzy jego członkami i rzeczowy, zdrowy sąd niektórych jego elementów. Obecnie znów musimy podnieść fakt, iż coraz częściej na łamach organu tego stronnictwa „Nowej Rze-

czypospolitej”, przebijając się zaczęły na akcent szczerze demokratyczny. Po zacytowaniu „Nowej Rzeczypospolitej”. „Krakowski Kurier Wieczorny” tak kończy:

Na tle tych słów „N. Rzeczypospolitej” rozumiemy ukryte insynuacje z wstępnego artykułu „Czasu”, zarzucającego Stronnictwu Pracy podleganie wpływom „ukrytych mafii”. Rozumiemy również pociąganie prezesa Krakowskiego Stron. Pracy, p. Kuśnierza, w sprawie stosunku do PPS i Stron. Ludowego. P. Kuśnierza nie może się pogodzić z duchem demokracji, przejawiającym się w „N. Rzeczypospolitej”, przepojony zaduchem zaułków i podwórka endecji, dyktującej mu linie postępowania.

Ciesząc się panowie z „Nowej Rzeczypospolitej” nie jesteście przepojeni zaduchem zaułków.

## Wiedź ogumia się

Magistrat wiedeński wezwał właścicieli pojazdów konnych do wprowadzenia przy wozach pneumatyków zamiast obarcz żelaznych, oświadczając gotowość pokrycia kosztów związanych z przeróbką lub sprawieniem nowych wozów z pneumatykami, w wysokości 20 procent całej sumy.

Przyczyna tej akcji jest walka z hałasem ulicznym, jak również chęć uniknięcia niszczenia nawierzchni jezdni, oraz wytworzenia się zabójczego dla płuc przez ścieranie obciążeniami jezdni — pyłu.

## Bagnetem w szyję i serce W sporze o... miedzę

(JK). We wsi Hosznia Ordynacka (pow. biłgorajski) na tle długotrwałego sporu o miedzę między sąsiadami: Pawłem Markiem i Janem Bida powstała zażarta kłótnia a następnie bójka podczas której Marek pobiegł do mieszkania, chwycił bagnet wojskowy i dopadłszy Bidę — zadął mu

szereg śmiertelnych ciosów w szyję oraz serce. Bida po kilku minutach skonał.

Zabójca Paweł Marek odpowiadał przed sądem okręgowym w Zamościu na sesji wyjazdowej w Biłgoraju, gdzie został skazany za zabójstwo pod wpływem silnego wzruszenia na 5 lat więzienia.

## Zapomniane pieśni z epoki romantyzmu

Piątkowy koncert w radio o godz. 21.10 zapowiada się ciekawie. Jak wskazuje tytuł będą to zapomniane pieśni z epoki romantyzmu. Pieśni naprawdę zapomniane, bo skomponowane przez Kazimierza Lubomirskiego, którego samo nazisko, jako kom-

pozytora mało jest znane szerokim kołom, a nawet wykształconej muzyce nie publiczności. Audycja te należy do cyklu p. t. „Pieśni z dawnych czasów”; opracował ją Stanisław Wasylewski.

## Kontroler w domu schadzek okazał się oszustem i defraudantem

Do mieszkania Chany Katz, która prowadzi dom schadzek przy ulicy Kopernika nr. 5 zgłosił się jakiś mężczyzna, który powiedział, że jest urzędnikiem Komisariatu Rządu i przybył, aby przeprowadzić lustrację sanitarno - porządkową.

Następnie począł wypytywać Katzową o różne drobiazgi i w wielu wypadkach okazywał niezadowolone. W pewnej chwili Katzowa zażądała legitymacji od „lustratora”. Wówczas wyjął obojętnie jakiś dowód i przedstawił jej.

Katzowa znając dokumenty czynników kontrolujących zorientowała się, że ma do czynienia z oszustem. Zostawiła „kontrolera” w towarzystwie jednej z kobiet, sama zaś wybiegła na ulicę i sprowadziła policjanta. W międzyczasie „kontroler” zorientował się, że jest zdemaskowany i przypuszczając że przyjdzie policjant wyjąć z teczek papiery, ogłądał je i część podarł, rzucając pod łóżko. Zdało mu się, że manewru tego nie

zauważyła będąca w mieszkaniu kobieta, która znajdowała się w kuchni.

Przybyły policjant wylegitymował mężczyznę. Okazał się nim Tadeusz Sendlikowski, lat 23, nigdzie niemeldowany. Legitymował się on dowodem wystawionym przez jedną z instytucji społecznych. Z papierów podartych, które Sendlikowski rzucił pod łóżko, okazało się, że były to dowody zainkasowanych przez niego ofiar i składkę dobrowolnie złożonych przez obywateli. Dowody opiewały na kilkaset złotych. Sendlikowskiego przeprowadzono do 10-go komisariatu P. P. przy ul. Szpitalnej. Policja skomunikowała się z instytucją, której legitymacji używał Sendlikowski, i okazało się, że nie pracuje on tam od stycznia r. b. i wydany został za przynależność 500 zł. Ile przynależności od stycznia do tej pory nie ustalono narazie.

Sendlikowski został osadzony w areszcie. Dochodzenie w toku.

## Mrówki zjadły skarb ukryty w blaszanej puszcze

Z MARENGAN (Indie holenderskie) 16. 8. donoszą: Pewien kupiec tutejszy otrzymał z sprzeczki żarzelni soli około 34.000 florenów, które zamiast oddać do banku, przechowywał w nieszczelnej puszcze blaszanej, umieszczonej w szafie.

Kupiec ów, wróciwszy z dłuższej podróży do domu, z przerażeniem stwierdził, że zdeponowane w puszcze pieniądze częściowo zostały zjedzone przez białe mrów-

ki. Z ogólnej sumy 34.000 fl. z 2.000 fl. nie pozostało śladu, a z 6.305 fl. pozostały strzępy, na których nie można było nawet rozpoznać numerów.

## ABC ŻADAC

W kioskach Ruchu  
U sprzedawców ulicznych  
W urzędach pocztowych  
We własnych punktach sprzedaży

## 13 bab zorganizowało terror

Chłopi z widłami i kłonicami  
nie dopuścili do prac melioracyjnych

(JK) Celem przeprowadzenia robót melioracyjnych na terenie wsi Aleksandrów (pow. biłgorajski) Urząd Wojewódzki Lubelski delegował technik melioracyjnego, Andrzeja Breniaka,

który rozpoczął normalne prace wraz z kilkudziesięciu robotnikami. Tymczasem od strony wsi nadciągnęło około 100 chłopów uzbrojonych w kłonicy, kłonicy i widły; przybyła zbrojna

gromada zażądała przerwania robót na ich polach. Wobec groźnej postawy tłumu technik wraz z robotnikami wycofał się a chłopcy zasypali rozkopane rowy, niszcząc pracę poprzednią.

Po pewnym czasie, gdy prace zostały wznowione, tłum ponownie nadciągnął i zniszczył — jak poprzednio — pracę melioracyjną.

Sprawa oparła się o sąd okręgowy zamojski na sesji okręgowej w Biłgoraju.

Oskarżeni chłopcy nie przyznali się do czynu, zwalając całą winę na... kobiety. W rezultacie sąd skazał uczestników terroru: Ewę Tokarz, Mariannę Kret, Katarzynę Sprysak, Mariannę Blicharz, Józefa i Zofię Górów, Anasztazję Surmacz, Mariannę Czerwonek na karę po 1 roku więzienia oraz pięć kobiet i sześciu chłopów — po 8 miesięcy więzienia.

## Przedwyborcze demonstracje komunistów francuskich

PARYŻ, 16. 8. 15 sierpnia komuniści francuscy zorganizowali demonstrację celem wywarcia nacisku na rząd w sprawie rent emerytalnych i starczych. Komuniści urządzili kongres starców zarówno w Paryżu jak i z prowincji, którzy przeciągnęli ulica

mi miasta w pochodzie, śpiewając „międzynarodówkę”.

Część prasy paryskiej z oburzeniem komentuje ten kongres, nazywając go komedią, odegraną przez agentów Moskwy w celach zdobycia sobie popularności oraz dla zjednania sobie wyborców.

## Rozwód Tarzana

Obchodził się brutalnie z żoną

NEW YORK, 16. 8. Wielka sensacja wzbudził w kołach towarzyskich i filmowych rozwód znanej gwiazdy filmowej Lupe Velez. Rozstała się ona z Johnny'm

Weismüllerem, znanym ze swoich filmów, jako Tarzan. Powodem rozwodu była brutalność Weismüllera w życiu codziennym.

## Napad na pociąg w Meksyku

Zamordowanie 26 robotników

MEXICO CITY, 16. 8. Na linii kolejowej Chapparo w stanie Michoacan uzbrojona banda napadła na pociąg specjalny wiozący robotników. Napastnicy zamordowa-

li 26 robotników, udującących się do pracy, pozostałych puścili. Jak przypuszczają, bandyci zostali napaśniani przez konkurencyjny syndykat.